

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Otwocku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Włodarczyk

Protokolant: Anna Bodalska Krydowska

przy udziale Weroniki Masny Majewskiej – prokuratora Prokuratury Rejonowej w Otwocku

po rozpoznaniu dnia 25 maja 2016 r., 6 lipca 2016 r., 25 sierpnia 2016 r. oraz 19 października 2016 roku

sprawy M. P. (1), s. S. i H. z d. D., ur. (...) w O.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 8 listopada 2015 roku w O. woj. (...), grożąc D. Z. natychmiastowym użyciem przemocy przy użyciu przedmiotu przypominającego broń, zabrał w celu przywłaszczenia saszetkę z zawartością dokumentów, złotej obrączki, pieniędzy w kwocie 800 złotych, kluczyków samochodowych, po czym zabrał pojazd marki R. (...) nr rej. (...), powodując straty w łącznej kwocie 8.930 złotych na szkodę D. Z.,

tj. o czyn określony w art. 280 § 1 k.k.

II. w dniu 8 listopada 2015 roku w K., pow. (...) woj. (...), znajdując się pod wpływem substancji psychotropowej-amfetaminy, której stężenie we krwi wyniosło powyżej 50ng/ml, prowadził w ruchu lądowym na ulicy (...) pojazd mechaniczny w postaci samochodu osobowego marki R. (...) nr rej. (...), przy czym czynu tego dopuścił się będąc prawomocnie skazanym przez Sąd Rejonowy w Otwocku wyrokiem sygn. II K 516/11 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości,

tj. o czyn określony w art. 178a § 1 i 4 k.k.

### **orzeka**

1. oskarżonego M. P. (1) w ramach zarzucanego mu w pkt I czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 8 listopada 2015 r w O. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia, po uprzednim włamaniu przy pomocy skradzionego wcześniej M. Z. (1) klucza wejściowego do domu D. Z., saszetki z zawartością dokumentów, złotej obrączki, pieniędzy w kwocie 800 złotych, kluczyków samochodowych, po czym zabrał pojazd marki R. (...) nr rej. (...), powodując straty w łącznej kwocie 8.930 złotych na szkodę D. Z. i czyn ten kwalifikuje z art. 279 § 1 k.k. i na tej podstawie wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

2. oskarżonego M. P. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt II czynu i za to na podstawie art. 178a § 1 i 4 k.k. skazuje go, a na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

3. na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego M. P. (1) świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych,

4. na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego M. P. (1) dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych,

5. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu M. P. (1) karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
6. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10.11.2015 roku do 06.07.2016 roku,
7. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. N. O. wynagrodzenie w kwocie 929,88 zł. (dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych 88/100) w tym 23 % podatku VAT w kwocie 173,88 zł. (sto siedemdziesiąt trzy złotych 88/100) tytułem nie opłaconej przez oskarżonego pomocy prawnej udzielonej z urzędu,
8. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie 300 (trzysta) złotych.

Sygn. akt II K 277/16

## UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

D. Z. wspólnie z małżonką A. Z. zamieszkują na osiedlu (...) w O.. Również na tym osiedlu zamieszkuje ich córka M. Z. (1) wraz z konkubentem M. P. (1) i ich 6 letnim synem. Pomiędzy M. P. (1) a rodzicami jego konkubiny istniał w listopadzie 2015 r. konflikt związany z kosztami remontu jaki w domu państwa Z. wykonywał wcześniej M. P. (1). M. P. (1) uważał, że A. i D. Z. są mu winni pieniądze za wykonaną pracę i dlatego w dniu 8 listopada 2015 r, znajdując się pod wpływem substancji psychotropowej – amfetaminy ukradł M. Z. (2) klucz do domu jej rodziców. Następnie posługując się skradzionym kluczem M. P. (1) wszedł do domu A. i D. Z.. Kiedy M. P. (1) wszedł do pokoju, gdzie znajdował się D. Z. i zabierał z ławy szaszetkę należącą do pokrzywdzonego D. Z. obudził się, usiadł na łóżku i zobaczył konkubenta M. Z. (1) stojącego przy ławie. M. P. (1) wyciągnął w stronę pokrzywdzonego dłoń złożoną w kształt przypominający pistolet a następnie wrócił się do D. Z. słowami: „chory jesteś, to leż”. Zaskoczony i przestraszony zaistniałą sytuacją D. Z. nie odezwał się i położył się ponownie do łóżka. Wówczas M. P. (1) opuścił dom pokrzywdzonego zabierając ze sobą szaszetkę, w której znajdowały się: pieniądze w kwocie 800 złotych, dowód osobisty na dane D. Z., prawo jazdy D. Z., złota obrączka, dowód rejestracyjny i kluczyki od samochodu m-ki R. (...) nr rej. (...). Następnie M. P. (1) opuścił mieszkanie A. i D. Z.. Wówczas D. Z. obudził swoją żonę, która spała w pokoju obok, a ta, natychmiast zadzwoniła do swojej córki M. Z. (1) aby poinformować ją, co się wydarzyło. A. Z. przez okno widziała jak M. P. (1) odjechał należącym do pokrzywdzonego pojazdem m-ki R. (...). W tym czasie M. P. (1) udał się do swojej siostry M. T. zamieszkałej w K. przy ulicy (...). Jadąc wzdłuż ulicy (...) rozbił samochód D. Z., a następnie pozostawił go na poboczu z włączonym silnikiem i oddalił się z miejsca. Około godziny 6:30 M. P. (1) wrócił pieszo do domu zabierając ze sobą . szaszetkę D. Z. z zawartością. Po chwili do domu M. P. (1) przyjechali funkcjonariusze policji. Zatrzymali oni wydane im przez H. P. przedmioty należące do D. Z. tj. szaszetkę z zawartością.

Oskarżony był wcześniej karany za przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. , art. 291 § 1 k.k. oraz art. 178a § 1 kk.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- w ograniczonym zakresie - wyjaśnień oskarżonego M. P. (1) (k. 50-51, 56-60, 97-100, 176-181, 252- 254, 375-377, 610-612),
- zeznań pokrzywdzonego D. Z. (k. 6-10, 52-54, 612-313) oraz świadka A. Z. (k. 12-14, 613-614), M. K. (k. 294-296, 635), T. L. (k. 304-306, 641),
- innych dowodów ujawnionych na rozprawie tj.: notatki urzędowej k. 1, protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 5, protokołu oględzin miejsca k. 16-19, protokołu oględzin rzeczy k. 20-21, protokołu przeszukania k 22-23, protokołu zatrzymania rzeczy k. 35-37, protokołu przeszukania k. 39-40, karty karnej k. 45-46, wykazu dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych k. 87, odpisu wyroku k. 106-107, odpisu wyroku

k. 113-114, opinii zakresu badań osmologicznych k. 122-127, protokołu pobrania materiału porównawczego k. 128, opinii zakresu badań genetycznych, k. 131-135, opinii sądowno-psychiatrycznej k 156-159, dokumentacji medycznej k. 160, karty przyjęcia pacjenta k 239-242, opinii biegłego toksykologa k. 260-262, protokołu pobierania krwi k .263-264, kserokopii notatnika służbowego k. 297-300, nakazu przekazania osoby zatrzymanej k. 319-322, kserokopii książki ewidencji osób k. 330-366, opinii uzupełniającej biegłego toksykologa k. 367-372, dokumentacji medycznej k. 415-417, odpisu wyroku k. 419, kserokopii przyjęcia pacjenta k. 428-453, opinii sądowno- psychiatrycznej k 469-470, opinii sądowno- psychologicznej k. 471-475, danych o karalności k. 628-629 oraz k. 638-639.

Oskarżony M. P. (1) był w toku postępowania przygotowawczego wielokrotnie przesłuchiwany. Podczas pierwszego przesłuchania M. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień /k. 50-51/. W toku kolejnego przesłuchania oskarżony również nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że nie pamięta czy w dniu 8 listopada 2015 r. był w domu u D. i A. Z.. Tłumaczył to problemami z pamięcią, będącymi następstwem wypadku samochodowego w jakim uczestniczył w przeszłości. Nadmieniał, że pamięta co robił dzień wcześniej, jednak podkreślał, że nie jest w stanie powiedzieć co robił w okresie zarzutu. Oskarżony twierdził, że jedyne co pamięta ze zdarzenia, to przyście funkcjonariuszy policji do niego do domu. Składając przedmiotowe wyjaśnienia oskarżony wskazywał, że pozostaje w konflikcie z rodzicami swej konkubiny wynikającym ze wzajemnych rozliczeń i pretensji powstałych podczas wykonywania przez M. P. (1) prac remontowych w domu należącym do D. i A. Z.. Oskarżony wskazywał, że może być niesłusznie pomawiany przez pokrzywdzonego D. Z. w ramach zemsty za to, że zapowiedział złożenie pozwu do sądu o zapłatę od w/wym należności za wykonaną pracę. Jednocześnie M. P. (1) podał, że nie wie czy zażywa jakiegokolwiek narkotyki i nie potrafi jednoznacznie wskazać, czy środki takie mógł zaaplikować sobie w dniu 5 listopada 2015 r. /k. 56-60, 70/. Po raz kolejny przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego M. P. (1) przyznał się do popełniania zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że nie pamięta przebiegu zdarzenia jednak uważa, że „mogło tak być” jak opisano to w przedstawionych mu zarzutach /k. 99-100/. Oskarżony nie pamięć zdarzeń tłumaczył uprzednio doznany urazem głowy, który miał skutkować padaczką pourazową. Jednocześnie M. P. (1) wyjaśnił, że zdarza mu się zażywać narkotyki, jednakże czyni to rzadko. Oskarżony zaprzeczył aby w dniu 5 listopada 2015 r, wskazał, że tego dnia będąc na imprezie rodzinnej spożył dwa kieliszki wódki po 25 g każdy a także zażywał laki przeciwbólowe z powodu problemów z kręgosłupem. W toku kolejnego przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego M. P. (1) oświadczył, że chce powiedzieć prawdę i złożył wyjaśnienia w zasadniczy sposób odbiegające w swej treści od składanych uprzednio. Przede wszystkim oskarżony podał, że pamięta przebieg zdarzeń z dnia 5 listopada 2015 r. i potwierdził, że około godziny 6.00 wszedł do domu A. i D. Z., otwierając sobie drzwi kluczem, który uprzednio zabrał z plecaka M. Z. (1) bez jej wiedzy i zgody. Oskarżony podał, iż w chwili zdarzenia na głowie miał założony kaptur zaś na dłoniach miał czarne, skórzane, zimowe rękawiczki. Po wejściu do domu pokrzywdzonych M. P. (1) udał się do pokoju, w którym jak wiedział D. Z. na ławie kładł saszetkę z kluczykami do samochodu. Oskarżony postanowił, że zabierze a następnie zniszczy poprzez rozbicie samochód należący do pokrzywdzonego. Kiedy M. P. (1) zabierał saszetkę obudził się D. Z., śpiący w tym samym pokoju. Widząc, że pokrzywdzony usiadł na łóżku M. P. (1) zwrócił się do niego słowami : „chory jesteś, to leż”. Oskarżony wyjaśnił, że użył wobec pokrzywdzonego takich słów wiedząc, że cierpi on na cukrzycę powodu której ma orzeczoną niepełnosprawność. Następnie M. P. (2) używając wyjętych z zabranej z domu D. Z. saszetki kluczyków do samochodu m-ki R. (...) nr rej. (...) należącego do pokrzywdzonego odjechał przedmiotowym pojazdem. Oskarżony wyjaśnił, że zamierzał rozbić samochód w ten sposób, że wjechałby na zderzenie czołowe z pojazdem typu TIR. Ostatecznie jednak nie zrealizował tego zamiaru i spowodował kolizję w okolicy ul. (...) w K., jednak wskazał, że nie pamięta dokładnie okoliczności tego zdarzenia ani momentu wyjścia z samochodu. Następnie oskarżony udał się do domu zabierając ze sobą saszetkę D. Z.. Oskarżony podał, że około godziny 8:00 rano przyjechali po niego funkcjonariusze policji. M. P. (1) w toku składanych wyjaśnień twierdził, że kiedyś zażywał narkotyki, nie potrafił jednak sprecyzować kiedy miało to być, odnośnie okoliczności czy w dniu zdarzenia zażywał tego rodzaju substancje zasłaniał się nie pamięcią. Jednocześnie oskarżony zaprzeczył aby podczas pobytu w domu A. i D. Z. posiadał przy sobie broń lub jakikolwiek przedmiot ją przypominający. /k. 176-181/

W czasie kolejnego przesłuchania M. P. (1) ponownie zaprzeczył aby podczas zdarzenia miał przy sobie broń lub przedmiot ją przypominający i wyjaśnił, że miał na rękach czarne rękawiczki i w momencie kiedy zwracając się do pokrzywdzonego złożył dłoń w taki sposób, że palce wskazujący i środkowy miał wyprostowane a pozostałe zgięte, to w ciemnym pokoju mogło to wyglądać jakby trzymał przedmiot przypominający broń palną. Ponadto oskarżony dodał, że w dniu 8 listopada 2015 roku brał amfetaminę, jednak miało to mieć miejsce już po rozbiciu samochodu, tuż przed przyjsciem funkcjonariuszy policji do jego domu. M. P. (1) wyjaśnił, że zażył ok. godz. 7:35 – była to amfetamina w ilości 0,5 grama, którą miał zażyć idąc z miejsca kolizji do domu. Kolejne ok. od 0,6 do 0,8 grama amfetaminy oskarżony miał zażyć po tym jak usłyszał, że funkcjonariusze policji pukają do drzwi jego mieszkania. M. P. (1) przyznał, że zażywa narkotyki tj. amfetaminę jednak zaznaczył, że robi to rzadko – raz w miesiącu lub raz na dwa miesiące /k. 252-254/.

W trakcie ponownego przesłuchania w dniu 16.03.2016 roku oskarżony przyznał się do popełnienia pierwszego z zarzucanych mu czynów. Nie przyznał się jednak do popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k. /k. 375 – 377/.

Przesłuchiwany przed Sądem oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia, z których wynika, że w istocie przyznaje się on jedynie do pierwszego z zarzucanych mu czynów. M. P. (1), składając wyjaśnienia przed Sądem wskazał, że nie groził bronią pokrzywdzonemu gdyż nie miał ze sobą tego rodzaju przedmiotu. Potwierdził, że do mieszkania A. i D. Z. dostał się przy pomocy klucza zabranego M. Z. (1) bez jej wiedzy i zgody. M. P. (1) przyznał, że zwrócił się do D. Z. słowami : „chory jesteś, to leż” i zaprzeczył by kierował wobec pokrzywdzonego groźby użycia przemocy. Oskarżony podał, że chciał popełnić samobójstwo samochodem pokrzywdzonego dlatego zabrał saszetkę, o której wiedział, że D. Z. przechowuje w niej kluczyki do auta. Dodał, że nie był wówczas pod wpływem żadnych substancji, środków odurzających czy alkoholu. Wyjaśnił, że nie wie dlaczego pojechał samochodem D. Z. akurat na ulicę (...) w K.. Wskazał, że będąc tam zaparkował samochód na poboczu i wyłączył silnik. Twierdził, że auto nie miało żadnych uszkodzeń w chwili kiedy je opuszczał. Następnie wrócił do domu i zaczął rysować, a jakiś czas później zjawili się funkcjonariusze policji. Oskarżony podał, że dopiero kiedy zorientował się, że przyjechali po niego funkcjonariusze policji tj. kiedy zobaczył ich przez wizjer w drzwiach, połknął 0,6 grama amfetaminy, zaprzeczył aby zażywał amfetaminę w drodze z miejsca pozostawienia pojazdu do swego domu. /k. 610-612/

Mając na uwadze wielokrotne zmiany wyjaśnień składanych przez oskarżonego, ich częściową wewnętrzną niespójność oraz oczywistą sprzeczność (zwłaszcza w kwestii zażywania amfetaminy przez oskarżonego) z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodnym, Sąd ze szczególną ostrożnością i wnikliwością analizował treść wyjaśnień M. P. (1) i obdarzył je przymiotem wiarygodności jedynie w ograniczonym zakresie. Przede wszystkim Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w kwestii sposobu w jaki dostał się on do domu A. i D. Z.. Mając na uwadze, że oględziny domu pokrzywdzonych nie wykazały śladów siłowego przełamania zabezpieczeń drzwi wejściowych ani innych dróg prowadzących do jego wnętrza (np. okien) zaś pokrzywdzeni konsekwentnie wskazywali, że drzwi wejściowe były zamknięte na zamek Sąd obdarzył wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim wskazał on, że zabrał M. Z. (1) bez jej wiedzy i zgody klucz do domu jej rodziców. M. P. (1) okoliczność tę wskazywał konsekwentnie zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i sądowego.

Ponadto Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w którym przyznał on, że posługując się uprzednio skradzionym M. Z. (1) kluczem wszedł do mieszkania A. i D. Z. skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia saszetki z kluczykami samochodowymi, pieniędzmi oraz dokumentami należącymi do D. Z.. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego korelują z zeznaniami D. Z., a także znajdują oparcie w protokole zatrzymania rzeczy /k.35-38/, gdzie H. P., matka oskarżonego wydała saszetkę należącą do pokrzywdzonego wraz z zawartością.

Sąd uznał również za wiarygodne i korespondujące z pozostałym zgromadzonym w toku postępowania materiałem dowodowym, wyjaśnienia M. P. (1), w których wskazał on, że zamierzał zniszczyć pojazd należący do A. i D. Z. by zemścić się na nich za niewypłacenie mu pieniędzy, które jego zdaniem są mu oni winni za wykonane prace remontowe. Okoliczność istnienia konfliktu na tym tle pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonymi została potwierdzona zarówno przez D. jak i A. Z.. Sam oskarżony spontanicznie, w toku przesłuchania przed prokuratorem Prokuratury Rejonowej w Otwocku wskazywał na taki właśnie cel zabrania pojazdu. Również przed Sądem oskarżony podał, że

posługując się przedmiotowym autem zamierzał on popełnić samobójstwo, co musiałoby jednocześnie wiązać się ze zniszczeniem bądź uszkodzeniem pojazdu. W ocenie Sądu podnoszone przez oskarżonego twierdzenia jakoby nie pamiętał on w jakim stanie pozostawił pojazd na ul. (...) /k. 176-181/ czy też, że pojazd zaparkował i pozostawił w stanie nieuszkodzonym /k. 610-611/ nie zasługują na danie im wiary i stanowią li i jedynie próbę umniejszenia swej odpowiedzialności ze strony M. P. (1), a być może także uniknięcia ewentualnych roszczeń odszkodowawczych ze strony pokrzywdzonych.

W ocenie Sądu na przymiot wiarygodnych zasługują wyjaśnienia M. P. (1) w zakresie w jakim zaprzeczył on by w chwili zdarzenia miał przy sobie przedmiot przypominający broń, który kierowałby w stronę pokrzywdzonego D. Z.. Oskarżony w tym zakresie wyjaśniał konsekwentnie niemal od samego początku. Co więcej, M. P. (1) został zatrzymany w niedługim czasie po zdarzeniu i pomimo, że znaleziono w jego pobliżu saszetkę D. Z. z zawartością, to nie znaleziono przedmiotu przypominającego broń. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobnym aby oskarżony w tak niedługim okresie czasu zdołał ukryć tego rodzaju przedmiot. Ponadto Sąd miał na uwadze, że sam pokrzywdzony zeznając na etapie postępowania sądowego powiedział : „Wtedy wszedł pan M. P. (1) i nie wiem, było ciemno i nie mogłem nic powiedzieć o tej broni, było ciemno, człowiek ogląda tyle filmów, jest już starszy, może coś sobie przewidziałem. Może to były te 2 palce tak jak było w wyjaśnieniach oskarżonego.” /k. 612-613/. Opierając się na wskazaniach doświadczenia życiowego Sąd uznał za nie dającą się wykluczyć możliwość, że w istocie rzeczy przedmiotem, który D. Z. uznał za broń, była złożona i odziana w czarną rękawiczkę dłoń oskarżonego. Wobec powyższego oraz kierując się dyrektywą określoną w art. 5 § 2 k.p.k. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom M. P. (1) w zakresie w jakim zaprzeczył on aby w chwili zdarzenia posługiwał się on przedmiotem przypominającym broń.

Sąd w całości odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim zaprzeczył on aby kierując pojazdem marki R. (...) należącym do D. Z. znajdował się pod wpływem substancji psychotropowej – amfetaminy. W tym zakresie wyjaśnienia M. P. (1), który początkowo zaprzeczał aby zażywał narkotyki, następnie zasłaniał się niepamięcią w tym zakresie, a wreszcie zaczął podnosić iż amfetaminę zażył już po opuszczeniu pojazdu są niespójne, nielogiczne i pozostają w oczywistej sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym a w szczególności z zeznaniami świadków M. K. (k. 294-296, 635) i T. L. (k. 304-306, 641) oraz treścią opinii biegłego z zakresu toksykologii (k. 260-262, k. 367-372), z której wynika, że we krwi oskarżonego (pobranej do badań w krótkim czasie po zdarzeniu) ujawniono dość wysokie stężenie amfetaminy wskazujące na znaczny stopień uzależnienia M. P. (1) od w/wym substancji. Biegły z zakresu toksykologii wskazał, że prowadząc pojazd w dniu 5 listopada 2015 r. w godzinach pomiędzy 5.30 a 56.00 M. P. (1) znajdował się w stanie pod wpływem środka działającego podobnie do alkoholu pod postacią amfetaminy. W ocenie Sądu podnoszone przez oskarżonego twierdzenia jakoby było inaczej stanowią tylko i wyłącznie przyjętą przezeń linię obrony. Oskarżony będąc osobą już uprzednio karaną za czyn z art. 178a § 1 k.k. zdaje sobie bowiem sprawę z surowości wymiaru kary i środków karnych za czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania pokrzywdzonego D. Z.. Należy wskazać, że wyjaśnienia te są spójne, logiczne i konsekwentne oraz znajdują potwierdzenie w uznanym za wiarygodny materiale dowodowym. Pokrzywdzony w sposób dokładny i rzetelny opisał przebieg zdarzenia z dnia 5 listopada 2015r. Zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego D. Z. nie miał wątpliwości, że osobą, która tego dnia wtargnęła do jego domu i zabrała z ławy saszetkę był M. P. (1). Równie konsekwentnie pokrzywdzony podawał, że oskarżony zwrócił się doń słowami : „chory jesteś, to połóż się i leż”. Jednocześnie D. Z. w sposób logiczny i wiarygodny wytłumaczył rozbieżności w swoich zeznaniach składanych na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego w zakresie dotyczącym przedmiotu przypominającego broń, jakim miał posługiwać się sprawca. Na etapie postępowania sądowego pokrzywdzony wskazał, że dokonując powyższej obserwacji działał pod wpływem silnego stresu, w dodatku w ciemnym pomieszczeniu. Co więcej pokrzywdzony wskazał, że odbiór spostrzeżeń mógł być u niego zakłócony z powodu nałożenia się, obrazów z oglądanych filmów. Powyższe w połączeniu z silnym zdenerwowaniem mogło, w ocenie Sądu skutkować tym, że w złożonej dłoni M. P. (1) D. Z. dopatrywał się przedmiotu przypominającego broń. W pozostałym zakresie zeznania pokrzywdzonego składane na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego pokrywają się i są spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym / k. 6-10, 52-54, 612-313/

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania świadka A. Z.. Są one bowiem logiczne, spójne, konsekwentne. Świadek w swych zeznaniach opisał jedynie to, co jest jej rzeczywiście wiadome w sprawie, nie konfabulując i nie zatajając żadnych faktów. A. Z. w sytuacji kiedy nie była bezpośrednim świadkiem określonych zdarzeń wyraźnie o tym informował. Opisała, że jest skonfliktowana z konkubentem córki, jak również opisała, że widziała przez okno jak M. P. (1) odjeżdża samochodem jej męża. Świadek potwierdziła również, iż oskarżony ma problem z alkoholem i narkotykami. Brak jest jakichkolwiek oznak braku obiektywizmu w zeznaniach świadka. /k. 12-14, 613-614/

Sąd uznał również za wiarygodne w całości zeznania świadków funkcjonariuszy Policji M. K. i T. L.. Zeznania tych świadków są spójne, logiczne, konsekwentne. Świadców w sposób jednoznaczny wskazali, że oskarżony bardzo szybko otworzył im drzwi a w miejscu jego pobytu nie znajdowały się żadne przedmioty mogące wskazywać iż zażył on przed chwilą amfetaminę. Co więcej świadkowie ci zgodnie wskazali, że zachowanie M. P. (1) w czasie zatrzymania było normalne, nie wzbudzało podejrzeń aby znajdował się od pod wpływem narkotyków.

M. Z. (1), M. T. oraz H. P. jako osoby najbliższe dla oskarżonego skorzystały z przysługującego im prawa do odmowy składania zeznań na podst. art. 182 k.p.k.

Sąd dał wiarę wszystkim opiniom biegłych wydanym w niniejszej sprawie tj. opinii z zakresu badań osmologicznych k. 122-127, opinii dotyczącej badań z zakresu genetyki sądowej k. 131-135, opinii sądowo-psychiatrycznej k. 156-159, opinii biegłego z zakresu toksykologii k. 260-262, opinii uzupełniającej biegłego z zakresu toksykologii k. 367-372, opinii sądowo- psychiatrycznej k. 469-470, opinii sądowo- psychologicznej k. 471-475. Opinie te są pełne, jasne, spójne, logiczne i należycie umotywowane, sporządzone zostały w sposób sumienny i rzetelny, w oparciu o teoretyczną wiedzę oraz doświadczenie zawodowe biegłych.

Sąd uznał za wiarygodne również wszystkie pozostałe dowody z dokumentów ujawnione na rozprawie. Żadna ze stron nie kwestionowała bowiem ich wiarygodności ani autentyczności, a w połączeniu z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym, dokumenty te pozwalają na odtworzenie pełnego i rzeczywistego obrazu czynów popełnionych przez oskarżonego.

Oskarżony M. P. (1) stanął pod zarzutem popełnienia przestępstw z art. 280 § 1 k.k. i art. 178a § 1 i 4 k.k.

Rozbój określony w art. 280 § 1 k.k. jest przestępstwem niezależnie od wartości przedmiotu czynności wykonawczej (art. 130 § 2 i 3 k.w). Czynność wykonawcza polega na dokonaniu kradzieży przy lub po zastosowaniu przemocy wobec osoby, groźby jej natychmiastowego użycia albo z doprowadzeniem człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Użycie przemocy wobec osoby polega na fizycznym i bezpośrednim oddziaływaniu na ciało człowieka, ukierunkowanym na przełamanie lub uniemożliwienie oporu. Jest użyciem przemocy wobec osoby w rozumieniu komentowanego przepisu nawet zastosowanie niewielkiej siły fizycznej, odpowiadającej naruszeniu nietykalskości cielesnej, jeżeli zastosowanie jej prowadzi do przełamania woli pokrzywdzonego (wyrok SA w Krakowie z dnia 13 grudnia 1994 r., II AKr 189/94, OSA 1995, z. 4, poz. 19; Michalski (w:) Wąsek II, s. 824). Rozbój zachodzi nie tylko wtedy, kiedy sprawca odbiera pokrzywdzonemu rzecz (rzeczy), lecz także wtedy, kiedy pod wpływem groźby użycia przemocy wobec osoby lub groźby pokrzywdzony sam ją wydaje (tak wyrok SN z dnia 19 lutego 1973 r., I KR 371/72, OSNKW 1973, nr 7-8, poz. 97; wyrok SA w Łodzi z dnia 23 maja 2001 r., II AKa 83/01, Prok. i Pr.-wkl. 2002, nr 9, poz. 25, a także Górniok (w:) Górniok i in., t. 2, s. 393-394; Michalski (w:) Wąsek II, s. 827). Czyn taki nie stanowi wymuszenia rozbójniczego, ponieważ pokrzywdzony nie rozporządza mieniem. Jego zdolność do rozporządzenia nim zostaje mu przez sprawcę odjęta. W istocie ma tu miejsce zabór rzeczy przez sprawcę, a nie rozporządzająca czynność pokrzywdzonego. W ocenie Sądu swoim działaniem oskarżony M. P. (1) nie wypełnił znamion czynu z art. 280 § 1 k.k. zarzucanego mu w pkt. I aktu oskarżenia. Jak wynika z całokształtu poczynionych ustaleń w chwili zdarzenia M. P. (1) nie miał przy sobie przedmiotu przypominającego broń. Co więcej nie sposób uznać aby słowa jakich użył w odniesieniu do pokrzywdzonego tj. : „chory jesteś, to leż” mogły być uznane za, choćby dorozumianą, groźbę natychmiastowego użycia przemocy wobec w/wym. Podkreślić należy, że pokrzywdzony, przesłuchany w toku postępowania sądowego zaprzeczył aby w chwili zdarzenia oskarżony mu groził. Samo zaś pierwotne wrażenie jakie odniósł D. Z. iż M. P. (1) kierował w jego stronę przedmiot przypominający broń, które w sposób jednoznaczny i

logiczny da się wyjaśnić zdenerwowaniem pokrzywdzonego, panującą w pomieszczeniu ciemnością oraz nietypowym ułożeniem dłoni przez oskarżonego dłoni, nie mogą skutkować uznaniem iż zachowanie M. P. (1) stanowiło czyn z art. 280 § 1 k.k. W związku z powyższym Sąd uprzedził strony zgodnie z treścią art. 399 k.p.k.o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu z pkt. I aktu oskarżenia na przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.

Przestępstwo określone w art. 279 k.k. jest przestępstwem powszechnym, jego sprawcą może być każdy. Zachowanie sprawcy przestępstwa określonego w art. 279 § 1 k.k. polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, przy czym zabór musi zostać dokonany z włamaniem. Kradzież z włamaniem różni się od tzw. zwykłej kradzieży sposobem jej popełnienia. Charakteryzuje się on połączeniem dwóch elementów, włamania oraz zaboru rzeczy. Pojęcie „włamania” było przedmiotem licznych wypowiedzi w doktrynie i orzecznictwie sądowym. Szczególną uwagę należy zwrócić na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1980 r. (VII KZP 48/78, OSNKW 1980, nr 8, poz. 65), zawierającą obszerną wykładnię znamion kradzieży z włamaniem. Według tejże uchwały kradzież z włamaniem zachodzi wtedy, gdy sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zabezpieczeniem chroniącym dostęp do mienia (podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1999 r., V KKN 566/98.).

Przesłanką uznania pomieszczenia za „zamknięte” w rozumieniu art. 279 § 1 kk jest zarówno jego zamknięta konstrukcja, jak i zaopatrzenie w specjalne przeszkody utrudniające dostęp do wnętrza (bramy, zamki w drzwiach, kłódki, plomby, mechanizmy szyfrowe itp.). Rodzaj zabezpieczenia, jego skuteczność czy łatwość pokonania nie ma jednak znaczenia dla stwierdzenia włamania, jeżeli tylko z charakteru zabezpieczenia wynika zamiar użytkownika niedopuszczenia do niego niepowołanych osób (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 sierpnia 1985 r., I KR 212/85, OSNKW 1986, nr 11-12, poz. 97). W orzecznictwie przyjmuje się, iż jest włamaniem nie tylko przepiłowanie krat, kłódek, uszkodzenie drzwi, stropów czy ścian budynku albo wybicie szyby, otwarcie zamka wytrychem, lecz także posłużenie się skradzionym oryginalnym kluczem, kluczem dopasowanym (tzw. włamania "na pasówkę") itp. Otwarcie zamka nawet przy użyciu właściwego klucza, lecz przez osobę nieuprawnioną i wbrew woli dysponującego danym mieniem, stanowi włamanie, jeżeli owo otwarcie dokonane zostało w celu zagarnięcia mienia znajdującego się pod zamknięciem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 05 czerwca 1963 r., sygn. akt Rw 627/63. Z prawnego punktu widzenia o istocie włamania decyduje bowiem nie forma jego realizacji, lecz fakt, iż sprawca otwiera zamknięcie bez żadnych do tego uprawnień czy upoważnienia, a więc wbrew woli osoby upoważnionej.

W realiach niniejszej sprawy, w zachowaniu M. P. (1) uwidoczniły się wszelkie cechy znamienne dla kradzieży z włamaniem, w rozumieniu sprecyzowanym i wyjaśnionym w powszechnie już przyjętych i aktualnych stanowiskach doktryny i judykatury.

W ocenie Sądu oskarżony w zakresie znamion określonych w art. 279 § 1 k.k. działał umyślnie, w formie zamiaru bezpośredniego, kierunkowego. Oskarżony chciał dokonać kradzieży saszetki należącej do D. Z. a także jego samochodu i w tym celu skradł uprzednio M. Z. (1) klucz do domu jej rodziców.

Oskarżony M. P. (1) dopuszczając się popełnia czynu z art. 279 § 1 k.k. przez swoje zachowanie wykazał się brakiem poszanowania cudzej własności jako dobra prawnie chronionego, przy czym działał z niskich i zasługujących na potępienie pobudek tj. chcąc zemścić się na A. i D. Z. za to, że nie uregulowali oni należności, jaką w przekonaniu oskarżonego, byli mu winni za wykonane prace remontowe.

Przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., którego dopuścił się oskarżony, sankcjonuje prowadzenie w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Istota tego czynu polega na prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego.

Fakt kierowania samochodem po drodze publicznej znajdując się pod wpływem substancji psychotropowej-amfetaminy zdecydował o wypełnieniu przez oskarżonego znamion czynu określonego w art. 178a § 1 k.k., zaś fakt uprzedniego wydania wobec oskarżonego wyroku w sprawie II K 516/11 o wypełnieniu § 4 tegoż artykułu. Oceniając zachowanie oskarżonego nie sposób pominąć, iż kierując samochodem w tym stanie stanowił duże zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego. W ocenie Sądu jazda oskarżonego samochodem po ulicach miasta, pod wpływem

amfetaminy, co ograniczało jego zdolności psychomotoryczne tak istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego, uzasadnia uznanie popełnionego przez oskarżonego czynu za społecznie szkodliwy w stopniu znacznym.

Oskarżony w zakresie czynu z art. 178a § 1 i 4 k.k. działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Oskarżony, w ocenie Sądu wiedział, że brał wcześniej narkotyki w dużej ilości i jest pod ich wpływem. Wiedział nadto, iż był już uprzednio karany za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości. Mimo tej wiedzy M. P. (1) wsiadł za kierownicę samochodu poruszał nim po drogach publicznych.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż oskarżonemu można przypisać winę w zakresie zarzucanych mu czynów. Aby przypisać winę sprawcy, musi on być zdalny do jej przypisania, co uwarunkowane jest jego dojrzałością (art. 10 k.k.) oraz poczytalnością (art. 31 k.k.), możliwością rozpoznania bezprawności czynu (art. 30 k.k.), możliwością rozpoznania, że nie zachodzi okoliczność wyłączająca bezprawność lub winę (art. 29 k.k.), i ustaleniem, że w konkretnej sytuacji zachodziła wymagalność zgodnego z prawem zachowania. Oskarżony był w momencie popełnienia czynu w wieku pozwalającym na poniesienie odpowiedzialności karnej, był poczytalny, nie zachodziły żadne okoliczności, które mogłyby wyłączyć jego winę. Należy zaznaczyć, że wprawdzie w toku postępowania ujawniły się wątpliwości odnośnie poczytalności oskarżonego, niemniej jednak z opinii sądowno – psychiatrycznej wynikało, że oskarżony w inkryminowanym czasie nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem, tak więc nie zachodziły warunki określone w art. 31 § 1 lub 2 k.k. Biegli stwierdzili wprawdzie u oskarżonego cechy osobowości nieprawidłową i zażywanie narkotyków oraz alkoholu a także padaczkę skroniową, jednak okoliczności te nie mają wpływu na ocenę poczytalności oskarżonego. W konsekwencji należy uznać, że oskarżony jako osoba w pełni poczytalna z pewnością zdawał sobie sprawę z charakteru popełnionych przez siebie czynów i miał możliwość pokierowania swoim postępowaniem. /k. 469-470/. Oskarżony bez wątpienia zdawał sobie także sprawę z ich karalności, gdyż popełnione czyny należą do grupy przestępstw powszechnych a sam oskarżony był już uprzednio karany za podobne występki.

Wobec powyższego Sąd w ramach zarzucanych oskarżonemu czynów uznał oskarżonego M. P. (1) za winnego tego, że:

I. w dniu 8 listopada 2015 r w O. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia, po uprzednim włamaniu przy pomocy skradzionego wcześniej M. Z. (1) klucza wejściowego do domu D. Z., saszetki z zawartością dokumentów, złotej obrączki, pieniędzy w kwocie 800 złotych, kluczyków samochodowych, po czym zabrał pojazd marki R. (...) nr rej. (...), powodując straty w łącznej kwocie 8.930 złotych na szkodę D. Z. i czyn ten kwalifikuje z art. 279 § 1 k.k.

II. w dniu 8 listopada 2015 roku w K., pow. (...) woj. (...), znajdując się pod wpływem substancji psychotropowej-amfetaminy, której stężenie we krwi wyniosło powyżej 50ng/ml, prowadził w ruchu lądowym na ulicy (...) pojazd mechaniczny w postaci samochodu osobowego marki R. (...) nr rej. (...), przy czym czynu tego dopuścił się będąc prawomocnie skazanym przez Sąd Rejonowy w Otwocku wyrokiem sygn. II K 516/11 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, tj. o czyn określony w art. 178a § 1 i 4 k.k.

Uznając winę oskarżonego M. P. (1) Sąd wymierzył oskarżonemu kary: za czyn opisany w punkcie I –na podstawie art. 279 § 1 k.k. karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, za czyn opisany w punkcie II –na podstawie art. 178 § 4 k.k. karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzając oskarżonemu kary za poszczególne przypisane czyny Sąd kierował się zasadami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. i uwzględnił całokształt okoliczności, zarówno obciążających, jak i łagodzących mających wpływ na wymiar kary.

Istnieje szereg okoliczności mających wpływ na wymiar kary, które są tożsame dla wszystkich czynów, a zatem nie ma konieczności powoływania ich indywidualnie przy każdej z kar orzeczonej za konkretny czyn.

Okolicznością łagodzącą przy wymiarze kary był fakt, iż oskarżony częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Nadto oskarżony złożył wyjaśnienia, które w pewnym zakresie pozwoliły na dokonanie ustaleń w sprawie.



Postawa oskarżonego wskazywała, iż chce on współpracować z organami ścigania. Nadto M. P. (1) pojednał się z pokrzywdzonym D. Z..

Z kolei okolicznością obciążającą oskarżonego jest fakt, iż dopuściła się popełnienia przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a nadto był już wcześniej karany.

Kary jednostkowe pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego są w przekonaniu Sądu wystarczające dla osiągnięcia celów kary zarówno w zakresie prewencji szczególnej, jak i ogólnej. W przekonaniu Sądu taki wymiar kar odzwierciedla stopień społecznej szkodliwości czynów jak i nie przekracza stopnia winy oskarżonego. Tak określone kary pozwalają w pełni napiętnować czyny oskarżonego, odzwierciedlają również wszystkie okoliczności tych czynów.

Sąd na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. połączył wyżej opisane kary pozbawienia wolności i orzekł karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Natomiast podstawową kwestią podlegającą analizie Sądu przy wymiarze kary łącznej, w szczególności decydującą o zastosowaniu zasady absorpcji, asperacji lub kumulacji, jest istnienie ścisłego związku, odległego bądź też brak związku przedmiotowego – podmiotowego pomiędzy poszczególnymi czynami. Sąd rozważając w niniejszej sprawie kwestię bliskości podmiotowo – przedmiotowej pomiędzy przestępstwami z art. 279 § 1 k.k., i art. 178a § 1 i 4 k.k. stwierdził, iż pomiędzy przestępstwami tymi istnieje ścisły związek- odległość czasowa pomiędzy nimi. Wobec powyższego Sąd uznał, iż najwłaściwszym będzie zastosowanie zasady asperacji i wymierzenie kary łącznej 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu kara łączna 1 roku i 6 miesięcy pozbawiania wolności jest wystarczająca dla osiągnięcia celów zapobiegawczych i wychowawczych, które kara ma osiągnąć wobec M. P. (1). Taka kara spełnia także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jednocześnie na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10.11.2015 roku do 06.07.2016 roku.

Sąd będąc do tego zobligowany na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Sąd biorąc pod uwagę całokształt okoliczności nie dopatrywał się szczególnych okoliczności uzasadniających odstąpienia od orzeczenia dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów i uznał, że tylko dożywotnie wyłączenie oskarżonego jako kierowcy, będzie odpowiednie do stopnia winy i okoliczności popełnionego przez oskarżonego czynu.

Nadto na podstawie art. 43a § 2 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Zdaniem Sądu orzeczonego środek karny będzie spełniać wobec oskarżonego funkcję represyjną i wychowawczą, a ponadto będzie w rzeczywistości jedyną finansowo odczuwalną konsekwencją popełnionego czynu. W ocenie Sądu wysokość świadczenia pieniężnego w pełni odpowiada stopniowi zawinienia oskarżonego.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. N. O. wynagrodzenie w kwocie 929,88 zł., w tym 23 % podatku VAT w kwocie 173,88 zł. tytułem nie opłaconej przez oskarżonego pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Wartość tych kwot obliczona została zgodnie z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10.11.2015 roku do 06.07.2016 roku

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie 300 złotych.